

MAŁGORZATA RUTKIEWICZ-HANCZEWSKA*

JUSTYNA B. WALKOWIAK**

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kobiety w nazwach polskich ulic nadanych w latach 2018–2022: stagnacja czy zmiana?

Słowa kluczowe: nazwy ulic, kobiety, nazwy pamiątkowe, patronki, toponimia krytyczna.

doi: <https://doi.org/10.31286/JP.00307>

1. Wstęp: kobieta w polskiej onimii

Nazwy własne motywowane imionami lub nazwiskami kobiet należą do nowszej warstwy onimicznej, co niewątpliwie wynika ze statusu denotatu, w tym wypadku kobiety, jej społeczno-kulturowej roli (Karplukówna 1955: 111). W przeszłości kobieta nie brała czynnego udziału w życiu politycznym, społecznym, a później i zawodowym. Nie mogła posiadać majątku, dziedziczyła ewentualnie majątek ruchomy, co oznacza, że jej imię lub nazwisko miało niewielkie szanse na pojawienie się w podstawie nazwy osady czy młyna. Poza nazwami miejscowymi patronimicznymi, rodowymi czy późniejszymi dzierżawczymi, także u podstaw znacznie nowszych onimów pamiątkowych nie znajdujemy antroponimów żeńskich, ponieważ w hierarchii społecznej kobiety zajmowały niską pozycję.

W związku z opisanym stanem rzeczy nazwy miejscowe o podstawach ginekonomicznych¹ zaczęły powstawać od XVI wieku, a na dobre zadomowiły się w przestrzeni publicznej dopiero w kolejnych stuleciach (Malec 2001: 103). Wskazywały one bądź na właścicielkę (np. *Genowefa, Natalia, Olimpia*) danego obiektu, bądź miały charakter upamiętniający (*Ter społ, Marysin, Terespotockie*). Stopniowe uwidacznianie się feminonimów w polskiej przestrzeni onimicznej uchodzi za „znak narastającej obecności kobiet w sferze publicznej i instytucjonalnej”; ich powolnego usamodzielniania się w sferach legislacyjnej, finansowej i obyczajowej (Skowronek 2019: 218, 220). Z okresu średniowiecza pochodzą również toponimy nawiązujące do imion świętych w rodzaju *św. Katarzyna*. Z tego czasu pochodzi kult świętych uobecniany m.in. w dawnych nazwach miejscowych i terenowych (Rzetelska-Feleszko 2000: 144–145).

Imiona kobiece znajdujemy także u podstaw określeń takich obiektów, jak: apteki, budynki mieszkalne, dzwony kościelne, chociaż w tej funkcji występują głównie hagianimy. Antroponimy

* rutkiewi@amu.edu.pl; ORCID: 0000-0002-3685-0352

** justwalk@amu.edu.pl; ORCID: 0000-0001-7301-459

1 Autorem tego terminu jest Maria Karplukówna (1955). W literaturze przedmiotu spotkać się można również z określeniem *feminonimy* (Górny i in. 2022: 26).

żeńskie można znaleźć też w roli nazw domów wczasowych, pensjonatów, tzw. willi, sklepów, salonów fryzjerskich, kosmetycznych, restauracji (Rutkiewicz-Hanczewska 2013: 311–314). Bardzo chętnie sięgają po nie twórcy produktów spożywczych, środków czystości, mebli, firanek, płytek ceramicznych, a ponadto posiadacze zwierząt czy kreatorzy nazw zjawisk przyrodniczych, takich jak tajfuny i huragany (Rutkiewicz-Hanczewska 2013: 248–249).

Do nazywania ulic, skwerów, placów i mostów wykorzystuje się też zestawienia imienia i nazwiska. Ten model tekstów obecny jest w nazewnictwie polskich miast od połowy XIX wieku (Handke 2004: 92). Początkowo nazwy ulic nawiązywały wyłącznie do nazwisk, rzadziej do imion osób (np. hagonimów). Plateonimy odnazwiskowe zdaniem Kwiryny Handke (2004: 92):

mimo że wyodrębniają obiekt miasta spośród innych obiektów tej przestrzeni, to w rzeczywistości są bardziej znakiem patrona niż znakiem miasta, ponieważ nazwa nie charakteryzuje cech obiektu jako takiego, lecz jedynie niesie treść dotyczącą patrona.

W związku z tym plateonimy – zwłaszcza w dwudziestoleciu międzywojennym – utrwały sylwetki niekwestionowanych autorytetów, za które uchodzili ludzie kultury, nauki i literatury, obrońcy polskości. Honorowano wówczas takich bohaterów, jak: Tadeusz Kościuszko, Henryk Dąbrowski, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński, Henryk Sienkiewicz, Fryderyk Chopin, Jan Matejko (Handke 1997: 472). Po II wojnie światowej w obiegu pojawiły się określenia uwikłane politycznie, a pod koniec XX wieku nazwiska mniej znanych osób w wymiarze globalnym, które w pierwszych dwu dekadach XXI stulecia zaczęły promować lokalnych bohaterów, osoby związane z niewielką społecznością (Walkowiak, Rutkiewicz-Hanczewska 2022). Zdecydowana większość tego rodzaju plateonimów motywowana była nazwiskami mężczyzn, prowadząc z jednej strony do maskulinizacji onimicznego krajobrazu polskich miast, a z drugiej – przyczyniając się do marginalizacji, zapomnienia oraz wykluczenia patronów żeńskich (Gałkowski 2020: 10–11, 33; Górny i in. 2022: 25, 27–29), stanowiących średnio 2–5 procent całego areału urbanonimicznego w Polsce (Walkowiak 2018: 333–335, 341–342; Gałkowski 2020: 33; Górny i in. 2022: 34).

Z badań Justyny B. Walkowiak (2018: 341) wynika, że ten stan rzeczy został dostrzeżony i liczba pamiątkowych plateonimów motywowanych nazwiskami kobiet zaczęła wzrastać na skutek idei parytetu płci, która pojawiła się także w Polsce, aczkolwiek w przestrzeni onimicznej jest jeszcze nowością. Chociaż w przywołanym artykule omówiono plateonimy z obszaru 12 polskich miast o najwyższej liczebności ulic (Warszawa, Kraków, Poznań, Łódź, Wrocław, Szczecin, Gdańsk, Bydgoszcz, Lublin, Katowice, Częstochowa i Białystok), to można powiedzieć, że stanowią one reprezentację pozwalającą na daleko idące uogólnienia, wskazujące na 89-procentowy udział nazw pochodzących od nazwisk męskich, zarówno postaci historycznych, jak i fikcyjnych. To rozkład porównywalny z nazewnictwem innych krajów europejskich, bo wynikający z utrwalonego w przeszłości na Starym Kontynencie statusu kobiety, który zmienił się wraz z uzyskaniem przez kobiety praw wyborczych początkowo w Wielkim Księstwie Finlandii

w 1906 roku, następnie w Danii (1908) i Norwegii (1913) oraz Islandii (1915). W 1918 roku prawa wyborcze uzyskały Polki, mieszkanki Austrii, Litwy, Niemiec, Wielkiej Brytanii (częściowo). W kolejnych latach w tej grupie znalazły się kobiety pozostałych krajów Europy.

Jak pokazują wstępne badania J.B. Walkowiak (2018: 341–342), analizującej odsetek żeńskich nazw ulic w 12 największych miastach Polski według stanu na koniec roku 2017, pamiątkowe plateonimy ginekonimiczne stanowiły 11 procent nazw motywowanych indywidualnymi nazwami osób. Innymi słowy, średnio jedynie co dziesiąta ulica o nazwie motywowanej indywidualną nazwą osobową miała za patrona osobę płci żeńskiej. Jednocześnie występowały spore różnice regionalne: najbardziej zmaskulinizowanymi miastami na przełomie roku 2017/2018 okazały się według opisanej metodologii Bydgoszcz (5,7 procent) i Wrocław (6,5 procent), najmniej – Szczecin (13,5 procent), a także Poznań, Łódź, Gdańsk i Białystok (wszystkie po 13,4 procent). W odniesieniu do wszystkich nazw ulic (a nie tylko tych mających indywidualnego patrona osobowego) odsetek nazw żeńskich dla 12 analizowanych miast wyniósł średnio 3,3 procent, wahając się od 1,6 procent w Bydgoszczy, 1,7 procent we Wrocławiu, przez 2,9 procent w Warszawie, 3,2 procent w Krakowie, 3,7 procent w Szczecinie, 3,9 procent w Poznaniu, po 4,8 procent w Częstochowie.

W obliczu najnowszych dążeń do osiągnięcia parytetu płci i zwiększenia widoczności kobiet w społeczeństwie warto monitorować przyrost plateonimów pamiątkowych honorujących kobiety, zwłaszcza że w poszczególnych miastach powstają inicjatywy miejskie próbujące odzyskać dla nich przestrzeń. Jedną z nich jest przykładowo Uchwała Rady Miasta Poznania z 21 listopada 2017 roku w sprawie nazywania ulic, placów i skwerów na cześć wybitnych kobiet, zgodnie z którą Rada Miasta zdecydowała, by w 2018 roku, ogłoszonym przez Sejm RP Rokiem Kobiet, wszystkie nazwy ulic, placów i skwerów upamiętniały – poza uzasadnionymi wyjątkami – historyczne postaci kobiet. Ponadto w dokumencie znalazła się również deklaracja, że w kolejnych latach poszczególnym ulicom, skwerom i placom nadawać się będzie nazwy postaci historycznych, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, możliwie sprawiedliwie, jeśli chodzi o płeć. W uzasadnieniu do tego dokumentu napisano:

Przyjęcie takiego trybu pracy pozwoli docenić wkład kobiet w rozwój społeczny, gospodarczy, artystyczny, polityczny czy naukowy naszego miasta, naszego regionu, kraju czy czasem świata i upamiętnić go w przestrzeni publicznej. Pomoże przybliżyć mieszkańcom Poznania wiele ważnych postaci kobiet dotychczas pomijanych czy zapomnianych, i wreszcie uhonorować te, których wpływ na nasze miasto, nasz region czy kraj był i jest wybitny (Stanowisko nr LVII/1057/VII/17/2017 Rady Miasta Poznania).

Między innymi ze względu na tego typu inicjatywy warto monitorować zmiany w zakresie areału plateonimicznego, by ocenić tempo wprowadzanych transformacji, ich zakres, a przede wszystkim charakter oraz ewentualny wpływ na modele nazewnicze ulic, a także stosunek maskulinimów do feminimów pośród nowo nadawanych nazw. Tym samym nasze badania wpisują się w nurt toponimii krytycznej (Berg, Vuolteenaho 2016; Rose-Redwood i in. (red.)

2020) oraz geografii sprawiedliwości społecznej (Lisocka-Jaegermann 2016; Górny i in. 2022). Celem artykułu jest zatem przeprowadzenie analizy porównawczej nawiązującej do wcześniejszych pilotażowych badań (Walkowiak 2018), ale – w odróżnieniu od nich – obejmującej zbiór placeonimów całego kraju, a nie tylko 12 największych miast Polski. Nie interesuje nas wszakże stan ogólnopolski na daną chwilę (to zbyt duży zbiór, liczący blisko ćwierć miliona ulic i innych obiektów miejskich), lecz tylko zbiór nowych nazw, tj. nadanych od 1 stycznia 2018 do 15 września 2022 roku.

Badane przez nas placeonimy zostały wyekscerpowane z bazy danych TERYT, dostępnej na stronie głównego Urzędu Statystycznego (GUS), zawierającej listę wszystkich oficjalnych placeonimów nadanych w określonym czasie w kraju, tj. nazw ulic, skwerów, rond (skrzyżowania dróg²), bulwarów, placów, mostów, parków, pasaży. Struktury homonimiczne, tj. powtarzające się w różnych miejscowościach, zliczano odrębnie. Katalog patronów reprezentują osoby tzw. realne, tj. historyczne, oraz fikcyjne, czyli pochodzące z literatury, mitologii, bajek oraz upowszechnione w popkulturze. Za postaci sklasyfikowane jako realne święte uznawano zarówno błogosławionych, jak i świętych. Słowem, w tej grupie znalazły się osoby symbolizujące świat sakralny. Do odrębnych grup włączone zostały nazwy w formie tylko imion, bez dodatku sugerującego przynależność do przestrzeni sakralnej bądź świeckiej. Zbiór nazw tzw. innych reprezentują jednostki trudne do sklasyfikowania, w rodzaju *Miś Wojtek* czy *Niedźwiedź Wojtek*. Za patronów zbiorowych uznano nazwy reprezentowane przez więcej niż jedną osobę. Zaklasyfikowano je do grupy patronów realnych świeckich (np.: *Trzy Tramwajarki*, *Józefa Kantorówna i Stefania Łącka*, *Matki Chrzestne Powstania Wielkopolskiego*) lub nieznanymi, tj. niedającymi się ustalić z nazwiska osób (np.: *Kobiety*, *Matki*, *Łódzkie Harcerki*).

Wyjaśnienia wymaga sposób kategoryzowania referentów analizowanych nazw. Termin *ulica* obejmuje następujące obiekty: drogę, aleję, promenadę, bulwar (bulwary), deptak, pasaż i ścieżkę. Z kolei określenie *inne* odnosi się do takich referentów, jak: stacje metra, most, nabrzeże oraz 9 innych obiektów trudnych do zakwalifikowania ze względu na brak doprecyzowania w bazie TERYT.

2. Kobieta w nazewnictwie polskich ulic

Łącznie przeanalizowano 31 395 urbanonimów, z czego wynotowano 3326 nazw pamiątkowych (tj. niespełna 11 procent wszystkich nowo nadanych nazw). Jednostki honorujące męskich patronów reprezentuje 2787 nazw. Kobiety upamiętnia 539 onimów, co stanowi nieco ponad 16 procent wszystkich nazw o charakterze upamiętniającym i niecałe 2 procent ogólnej liczby urbanonimów.

Zdecydowana większość patronów zarówno żeńskich (tab. 1), jak i męskich (tab. 2) ma charakter indywidualny. Wśród patronów indywidualnych oraz zbiorowych konsekwentnie najpopularniejsze okazują się postaci realne świeckie. Na drugim miejscu znajdują się osoby reprezentujące świat *sacrum* (świętych i błogosławionych).

2 W Sielcu skrzyżowanie dróg uzyskało nazwę *Rondo Ludwik*. To przeniesienie funkcjonującej tu w XIX wieku nazwy *Ludwik*. W ten sposób określano kopalnię, której jednym z kolejnych właścicieli był ksiądz Ludwik zo Anhalt-Coethen.

Tabela 1. Nazwy pamiątkowe motywowane imionami i nazwiskami kobiet

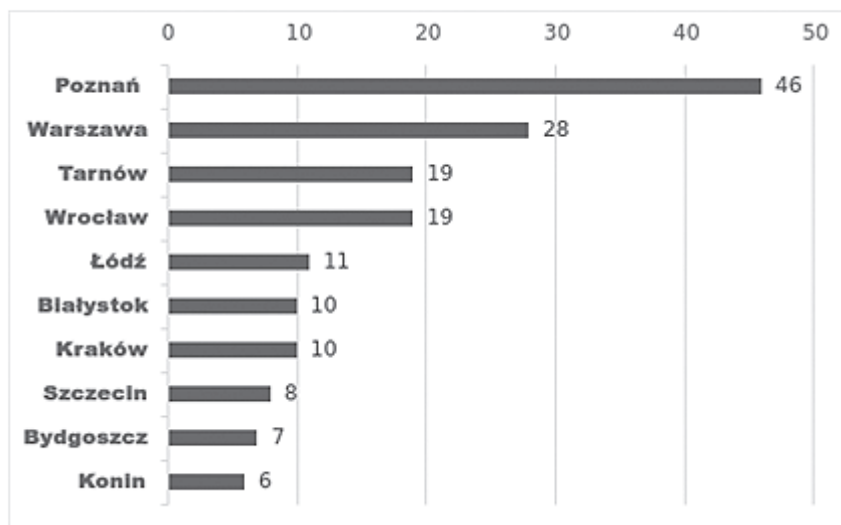
	PATRONKA INDYWIDUALNA					PATRONKA ZBIOROWA		RAZEM
	REALNA ŚWIECKA	REALNA ŚWIĘTA	FIKCYJNA	MATKA BOŻA	SAMO IMIĘ	REALNA ŚWIECKA	NIE-ZNANA (OGÓLNA)	
Ulice	293	36	30	5	31	1		396
Skwery	53	5		1	1	5	2	67
Ronda	44	3		1	1		1	50
Parki	12	2				1	1	16
Mosty, wiadukty	1							1
Place	5	1		1				7
Inne	2							2
Razem	410	47	30	8	33	7	4	539
	528					11		

Najmniejszy odsetek w obu porównywanych zbiorach reprezentują postaci fikcyjne, znane z literatury, mitologii, bajek dla dzieci oraz z szeroko rozumianej popkultury. Na podstawie tego rodzaju zestawienia można powiedzieć, że plateonimy ginekonimiczne nie różnią się wewnątrzsystemowo od tych motywowanych imionami i nazwiskami męskimi, co oznacza, że istnieje uniwersalny model dla patronalnych nazw ulic, a właściwie uniwersalny jak dotąd zasób motywacyjny z dominacją płci męskiej, niezależnie od tego, czy sięga on do onimów ze świata rzeczywistego, literackiego, filmowo-bajkowego czy sakralnego. Zauważyć można jedynie niewielkie różnice ilościowe pomiędzy nimi. Dla przykładu odsetek podstaw od postaci fikcyjnych jest większy wśród onimów żeńskich (5,7 procent) niż męskich (2,3 procent), co można tłumaczyć łatwością w poszukiwaniu patrona żeńskiego w przestrzeni fikcyjnej.

Jeśli chodzi o motywacje sakralne, to ich udział w obu porównywanych grupach jest dość zrównoważony: 8,7 procent dla podstaw żeńskich i 9,2 procent dla podstaw męskich. Nieco wyraźniej uwidaczniają się różnice w proporcjach w grupie plateonimów motywowanych imionami i nazwiskami realnych osób świeckich: 75,9 procent dla podstaw żeńskich i 86,05 procent dla podstaw męskich. Tu bowiem mamy nieznaczne ograniczenia w repertuarze osób na tyle znanych, że godnych uhonorowania w oczach twórców nowych nazw. Nieco większy też odsetek odnajdujemy w grupie żeńskich patronów zbiorowych (2,2 procent) w porównaniu z męskimi (1,2 procent).

Tabela 2. Nazwy pamiątkowe motywowane imionami i nazwiskami mężczyzn

	PATRON INDYWIDUALNY				PATRON ZBIOROWY				INNE	RAZEM
	REAL- NY ŚWIEC- KI	REAL- NY ŚWIĘ- TY	FIK- CYJNY	SAMO IMIĘ	REAL- NY ŚWIEC- KI	REAL- NY ŚWIĘ- TY	FIK- CYJNY	SAMO IMIĘ		
Ulice	1556	170	59	27	6	2	5	3	2	1830
Skwery	263	13	4		4				1	285
Ronda	421	48	1	1	11		1	1		484
Parki	61	3								64
Mosty, wiadukty	24									24
Place	59	23								82
Osiedla	2		1							3
Rynek	1									1
Inne	13	1								14
Razem	2400	258	65	28	21	2	6	4	3	2787
	2751				33					



Wykres. Ranking 10 miejscowości z największą liczbą nowo nadanych nazw o podstawach ginekonicznych w latach 2018–2022

Między 2018 a 2022 rokiem zauważalny jest nieznaczny przyrost określeń ginekonomicznych, tj. na poziomie 5 procent. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że jest to uśrednienie obejmujące wszystkie nadania z obszaru Polski. Inaczej te odsetki rozkładają się w poszczególnych miastach i niekoniecznie obejmują one wielkie miasta czy aglomeracje. Można nawet powiedzieć o wyjątkowym braku symetrii w powoływaniu nazw honorujących patronki żeńskie na terenie naszego kraju w badanym odcinku czasu (zob. wykres). Największą liczbę ulic z podstawami ginekonomicznymi odnotowuje się w Poznaniu³ (46 nazw) oraz w przeliczeniu na liczbę wszystkich nadań w Tarnowie (19 nazw), gdzie 2021 rok ogłoszono Rokiem Kobiet. To są zarazem dwa miasta, w których z inicjatywy radnych uchwalono stosowne ustawy dotyczące reprezentacji płci w nazewnictwie miejskim. Podobne przedsięwzięcia pojawiały się w takich miastach, jak: Łódź (2017 i 2018 rok, propozycja radnych SLD), Wrocław (2019, inicjatywa Klubu Nowoczesnej), Olsztyn, Elbląg czy Warszawa (w 2017 roku Rada Miasta przyjęła tzw. Stanowisko w sprawie nazywania ulic, w 2018 roku pojawiła się inicjatywa Fundacji na rzecz Równości i Emancypacji STER i Stowarzyszenia Miasto Jest Nasze, a w 2021 roku petycja Hanny Rawskiej), lecz nie zostały zrealizowane w postaci stosownych uchwał. To oznacza, że motorem do tworzenia nazw honorujących kobiety są odpowiednie akty prawne oraz konkretne działania określonych samorządów. Przyrost liczby urbanonimów nawiązujących do nazwisk kobiet w stosunku do nowych określeń upamiętniających mężczyzn jest zauważalny, lecz nadal niewielki.

2.1. Współczesny panteon ginekonomiczny

U podstaw współcześnie powoływanych do życia plateonimów ginekonomicznych (zob. tab. 3) zdecydowanie najczęściej pojawiają się przedstawicielki świata kultury i literatury, wśród których dominują poetki, powieściopisarki, nowelistki, dziennikarki, felietonistki (86 nazw), m.in.: Maria Konopnicka, Wisława Szymborska, Wanda Chotomska, Irena Tuwim, Eliza Orzeszkowa, Maria Boniecka, Agnieszka Osiecka, Papusza, Halina Poświatowska, Zofia Kossak, Julia Hartwig. W procesie upamiętniania chętnie sięga się też po nazwiska śpiewaczek i piosenkarek (Ada Sari, Barbara Kostrzewska, Antonina Kawecka, Irena Jaročka, Anna Jantar, Olga Sipowicz „Kora”, Ewa Demarczyk, Kasia Sobczyk, Anna German) oraz rzeźbiarek (Magdalena Abakanowicz, Alina Szapocznikow, Anna Ślesińska, Katarzyna Kobro, Ludwika Nitschowa, Maria Jarema, Maria Zbrożyna). Upamiętniane są tancerki (Olga Sawicka, Beata Artemska, Olga Sławska-Lipczyńska), aktorki (Maria Morska), malarki (Olga Boznańska, Maria Dulębianka, Paulina Chrzanowska), pianistki (Barbara Hesse-Bukowska), skrzypaczki (Grażyna Bacewicz, Albina Kuraś), artystki tkaczki (Alina Domańska). Większość tego rodzaju patronek ulic, skwerów i placów pochodzi z czasów drugiej połowy XX wieku i obecnego stulecia (zob. tab. 3). Nie brakuje uhonorowań bohaterki 1. połowy XX stulecia. Tylko jedna nazwa upamiętnia postać XVII-wieczną – to polska poetka czeskiego pochodzenia Anna Memorata.

3 Inicjatywę poznańskich radnych wyróżniono w raporcie Komisji Europejskiej („Gender Equal Cities”). Miasto wespół z 12 innymi aglomeracjami Europy zostało uznane za przykład do naśladowania w procesie budowy równości płci w przestrzeniach społecznych (<https://www.poznan.pl/mim/info/news/poznanska-inicjatywa-wzorem-dla-europy,130727.html>, dostęp: 1 sierpnia 2023).

W tym panteonie znalazły się ponadto osoby związane z organizacjami kulturalnymi: Zofia Świtalska (prezes Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru), Janina Foltynowa (znawczyni folkloru szamotulskiego, animatorka kultury) oraz autorki wspomnień o miejscowościach, z których pochodzą: Maria Rataj pisała o Poznaniu, Zofia Gromadzka o Olszance.

Na drugim miejscu pod względem liczebności znajdują się postaci reprezentujące świat polityki, działań wojennych oraz pracy na rzecz państwa i samorządów lokalnych. Na patronki obierane są tu głównie sanitariuszki (i łączniczki), częściej z okresu II wojny światowej (Maria Stypułkowska-Chojecka „Kama”, Halina Kifer Pomykańska „Kropelka”, Barbara Mączyńska, Maria Cetysówna) niż wojny polsko-bolszewickiej (Teresa Grodzińska, zm. 1920), działaczki konspiracyjne (Helena Stupka), kolporterki podziemnych wydawnictw (Teresa Hulboj), harcerki (Maria Jasińska), działaczki rządowe (Sue Ryder), agentki (Halina Szwarc).

Tabela 3. Popularność patronek z uwzględnieniem dziedziny i czasu aktywności

RODZAJ PATRONKI	ROK ŚMIERCI								RAZEM
	STARO-ŻYTNOŚĆ	ŚREDNIO-WIECZE	XVII w.	XVIII w.	XIX w.	I POŁ. XX w.	II POŁ. XX w.	XXI w.	
Przedstawicielki kultury i literatury			1		1	12	39	33	86
Królowe, księżne, właścicielki włości, szlachcianki		11	3	2	5	3	1		25
Działaczki polityczne i samorządowe, uczestniczki wojen					1	12	12	19	44
Przedstawicielki świata nauki			1			5	5	12	23
Działaczki społeczne, nauczycielki			1		4	5	19	9	38
Sportsmenki						1	6	7	14
Lekarki						1	5	10	16
Święte/ błogosławione, zakonnice i uzdrowione	22	3			2	9	4	2	42
RAZEM	22	14	6	2	13	48	91	92	288

Godne upamiętnienia okazują się także działaczki niepodległościowe (Aleksandra Piłsudska), kobiety zaangażowane w życie polityczne kraju (Anna Walentynowicz), kobiety biorące udział w działaniach wojennych (pilotki Janina Lewandowska i Wanda Modlibowska), służące w określonej randze wojskowej (Emilia Plater – kapitan Wojska Polskiego, kpt. Weronika Topór, ppor. Danuta Siedzikówna „Inka”, generał brygady Elżbieta Zawacka, kpt. Stefania Wojtulanis-Karpińska), posłanki na sejm z okresu Drugiej Rzeczypospolitej (Maria Moczydłowska, Zofia Sokolnicka, Anna Piasecka), radne (Grażyna Kufel – bydgoska radna) i kobiety sprawujące funkcję burmistrza (Helena Żybułtowska, wiceburmistrz powojennego Stargardu), wójta (Barbara Kaczmarek, wójt gminy Zgierz, zm. w 2020 roku) czy premiera (Margaret Thatcher).

Widoczną grupę patronek stanowią królowe Polski (Marysienka, Anna Jagiellonka, Anna Śląska, Ludwika Maria Gonzaga, Jadwiga Żagańska, Barbara Radziwiłłówna), księżne (Świętosława Sygryda, Dobrawa, Anna Jabłonowska, księżna Zofia), królewiczowe (Franciszka Krasieńska) i szlachcianki (Emilia Hoene). Zazwyczaj patronki wiążą się z określoną przestrzenią: imię księżnej pomorskiej Jadwigi Brunszwickiej nosi rondo w Szczecinku, z kolei w Głogowie nadano skwerowi nazwę *Jadwigi Żagańskiej*, księżnej legnickiej. Pośród postaci historycznych są też upamiętniane właścicielki określonych dóbr (Olimpia Skórzewska, patronka ulicy w Olimpinie) lub osoby o interesującym życiorysie (Joanna Gryzik-Schaffgotsch⁴).

Trzecie miejsce pod względem frekwencji zajmują patronki uznane za święte lub błogosławione (Katarzyna Aleksandryjska, Urszula Ledóchowska, Matka Teresa z Kalkuty, Maria Karłowska, Maria Sancja Szymkowiak, Faustyna Kowalska, Maria Teresa Kowalska, Teresa z Lisieux, Hanna Chrzanowska, Natalia Tułasiewicz, Edyta Stein), mistyczki (Wanda Malczewska) oraz siostry zakonne powiązane z lokalną społecznością (Tekla Anna Budnowska – franciszkanka z Piły, Maria Łempicka – klaryska z Kęt, Helena Pszczółkowska z Płocka, Małgorzata Banaś z Kleczy Dolnej). Najliczniej reprezentowane są: Matka Boża, *Najświętsza Maria Panna* z różnymi dookreśleniami: *Bolesna*, *z Góry Karmel*, *Czarnopotocka*, *Wspomożycielka Wiernych*, *Królowa Pokoju*, *Niepokalane Serce Maryi*, oraz święte (św. św. Anna, Rita, Barbara, Kinga, Helena, Tekla, Rozalia, Agnieszka, Weronika, Elżbieta, Wiktoria, Łucja, Halina, Zofia, Otylia). Powszechność ostatniego typu nazw, tzw. hagianimicznych, wiąże się z motywacją gniazdową. Dla przykładu w Robakowie pod Poznaniem pojawia się ulica *św. Wiktorii* (Uchwała nr XXIV/3699/2021 z 21 czerwca 2021 roku) w sąsiedztwie ulic o nazwach: *św. Antoniego*, *św. Jana*, *św. Krzysztofa*. Popularność pierwszego modelu jest wyjątkowa i być może stanowi zapowiedź nowego gatunku plateonimów maryjnych w polskiej urbanimii, silnie spopularyzowanego w kulturze włoskiej (por. Gałkowski 2020: 23).

Nie mniej popularne wśród patronek współczesnych ulic są nauczycielki (Emma Puffke, Maria Przyborzanka, Ludwika Klaus, Stefania Tajcher, Maria Swinarska) i katechetki (Antonina Małysiak), działaczki społeczne (m.in.: Emilia Sczaniecka, Róża Maria Zamoyska, Irena Sendlerowa, Weronika Pałach, Janina Ejgierdowa, Jadwiga Szczawińska), założycielki pierwszych

4 To tzw. śląski Kopciuszek, dziewczynka, którą w wieku 4 lat z powodu trudnej sytuacji materialnej po śmierci ojca oddano pod opiekę służącej u bogatego przemysłowca Karola Goduli. Ten, umierając 2 lata później, w testamencie zapisał jej cały swój majątek. (Nazwa skweru w Bytomiu).

szkół (Józefa Siwikowa z Sosnowca), animatorki oświaty, bibliotekarki (Maria Pilecka), propagatorki pszczelarstwa (Weronika Kumko), aptekarki i aktywistki społeczne (Stanisława Dowgiałłówna, Stefania Wołynka), przewodniczące koła gospodyń wiejskich (Kazimiera Łuczak), Caritasu (Eleonora Rojowa), adwokatki (Anieli Steinsbergowa), założycielki stowarzyszeń (Bożena Piotrowiczowa). Pośród wymienionych kobiet⁵ znajdujemy ponadto upamiętnienie żyjącej w XVII wieku Katarzyny Salomonowej, która działała aktywnie na rzecz Mysłowic, czy Żerminy Składkowskiej, żony premiera Polski Sławoja Składkowskiego, założycielki i projektantki parku⁶ w Turku, gdzie małżeństwo mieszkało (Górzyński 2009: 332).

Poza wymienionymi wyżej motywacjami w podstawach ulic mamy nazwiska kobiet z przestrzeni nauki i medycyny oraz sportu. Twórcy nazw bardzo chętnie upamiętniają kobiety profesorki zajmujące się różnymi dziedzinami wiedzy, od językoznawstwa i filozofii (Monika Gruchmanowa, Ludwika Dobrzyńska-Rybicka) przez historię (Jolanta Dworzaczkowa, Karolina Lanckorońska, Marta Zduniak, Mirosława Chamcówna, Maria Paradowska, Alicja Karłowska-Kamzowa), geografię (Ludmiła Roszko, Maria Czaplicka), archeologię i paleontologię (Mieczysława Ruxerówna, Zofia Hilczer-Kurnatowska, Halszka Osmólska), chemię (Maria Szmytówna), fizykę (Bogusława Jeżowska-Trzebiatowska), po biologię (Michalina Stefanowska). Pierwowzorem tego typu nazw od wielu lat jest Maria Skłodowska-Curie. W ostatnim czasie uzupełnieniem tego modelu nazwotwórczego jest nazwisko Marii Cunitii, XVII-wiecznej śląskiej astronomki (nazwa ulicy w Byczynie).

Dość często w nazwach ulic pojawiają się lekarki (Wanda Błęńska, Hanna Hirszfeldowa, Mirosława Kostrzewska, Mieczysława Korczyńska, Halina Jastrzębska, Krystyna Zapała, Anna Szczepanik, Adina Błady-Szwajger, Maria Orwid) i pielęgniarki (Florentyna Luboińska), instrumentariuszki (Maria Aleksandrowicz). Część z nich jednocześnie wyróżniła się pracą dyplomatyczną i polityczną: Zofia Kuratowska (ambasador w Ameryce Południowej) oraz Olga Krzyżanowska (wicemarszałek sejmu).

Aktywność sportowa została również zauważona przez twórców nazw upamiętniających kobiety, zwłaszcza pionierki w tym zakresie: lekkoatletki (Halina Konopacka, Irena Szewińska, Maria Kusion-Pokorny, Barbara Szlachetka), siatkarki (Agata Mróz-Olszewska), łuczniczki (Janina Kurkowska-Spychajowa), trenerki (Irena Półtorak), alpinistki (Maria Rewaj), narciarki (Helena Marusarzówna, też kurierka tatrzańska), instruktorki żeglarstwa (Janina Kwaśniewska), kobiety w randze kapitana żegluga wielkiej (Krystyna Chojnowska-Liskiewicz, Teresa Remiszewska), pilotki (Maria Wardasówna).

Należy wspomnieć, że wbrew zaleceniom zawartym w przepisach regulujących nadawanie nazw ulicom i placom trzy z patronek są osobami żyjącymi: Eleni (skwer w Bielawie, z której pochodzi piosenkarka) oraz Olga Tokarczuk (skwer w Szczawnie-Zdroju, gdyż noblistka mieszkała przez pewien czas w pobliskim Wałbrzychu). Motywacje zatem wynikają z chęci

5 Na odnotowanie zasługują również nadania nazw upamiętniających nazwiska osób, którym nie można przypisać znaczących zasług dla lokalnej społeczności czy wyjątkowych cech osobowościowych, charakterologicznych. Dla przykładu jedna z ulic w Kołczewie upamiętnia Jolantę Ratajską, nauczycielkę przedszkola, która zginęła w pożarze w 2020 roku. To z kolei rodzi pytanie o współczesne rozumienie patrona i nazw patronalnych, których celem jest upamiętnienie jakiejś osoby ze względu na czyny, którymi się wslawiła.

6 Park nosił jej imię w 1938 roku (Górzyński 2009: 332). Nadano je powtórnie w roku 2022.

upamiętnienia osób związanych ściśle z daną miejscowością lub osób nagradzanych na arenie międzynarodowej i wyróżniających się istotnie w określonej przestrzeni, w tym wypadku literackiej i muzycznej. Tę nieliczną grupę dopełnia nadanie ulicy we Włocławku imienia Janiny Lach (mieszkancki Białej z okolic Zgierza), osoby, która w 1979 roku została uzdrowiona podczas modlitwy na Jasnej Górze.

Zdecydowana większość patronek ma rodowód rodzimy. Oczywiście w grupie świętych oraz księżnych i królowych znajdują się nadania od imion i nazwisk patronek obcych. Te upamiętnienia nie mają prymarnie na celu uhonorowania osoby spoza kraju. Takie nominacje mimo wszystko się pojawiają i – chociaż są nieliczne – stanowią wyraz uznania dla osiągnięć i zasług znanych kobiet ze świata polityki, głównie zmarłych w niedalekiej przeszłości: Margaret Thatcher (rondo w Lublinie), królowej Elżbiety II (ulica w Chylicach), Sue Ryder (skwer w Gdyni), brytyjskiej działaczki charytatywnej, która wstąpiła do Korpusu Pierwszej Pomocy Pielęgniarskiej, potem do polskiej sekcji tajnej brytyjskiej agencji rządowej, opiekowała się cichociemnymi wysłanymi do Polski.

W wypadku bardzo licznej grupy patronek reprezentujących sztukę i literaturę zwracają uwagę gniazdowa motywacja i gniazdowy sposób nadawania nazw zbliżonym gatunkowo i terytorialnie obiektom. Dla przykładu w Poznaniu nadaje się licznie nazwy ulicom i skwerom. Patronują im znane naukowczynie, co należy niewątpliwie wiązać z powołaniem w 2019 roku z inicjatywy prorektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Andrzeja Lesickiego, projektu „Gdy nauka jest kobietą”⁷, którego celem jest eksponowanie osiągnięć współczesnych badaczek UAM w Poznaniu, upowszechnianie wiedzy o pierwszych absolwentkach poznańskiego uniwersytetu, uczynienie uczelni miejscem sprzyjającym naukowym aspiracjom kobiet. W Warszawie w 2021 roku skwerom w pobliżu Pałacu Kultury i Nauki nadano imiona artystek (Marii Morskiej), aktywistek (Ireny Krzywickiej, Marii Dulębianki) i poetek (Kazimiery Hłakowiczówny, Zuzanny Ginczanki, Haliny Poświatowskiej, Anny Świrszczyńskiej, Wisławy Szymborskiej). W 2022 roku parkowe alejki na Mokotowie ochrzczono nazwiskami znanych rzeźbiarek: Aliny Szapocznikow, Katarzyny Kobro, Ludwiki Nitschowej, Marii Jaremy i Barbary Zbrożyny. Z kolei we Wrocławiu w 2022 roku pojawiły się ulice upamiętniające kobiety zajmujące się muzyką: Adę Sari (śpiewaczkę operową i aktorkę), Barbarę Kostrzewską (śpiewaczkę), Grażynę Bacewicz (kompozytorkę i skrzypaczkę), Barbarę Hesse-Bukowską (pianistkę), Marię Zduniak (historyk muzyki), Beatę Artemską (śpiewaczkę, tancerkę).

2.2. Ranking najpopularniejszych patronek

Wśród najpopularniejszych reprezentantek współcześnie (lata 2018–2022) nadawanych nazw ulic, rond czy placów prym wiedzie Wisława Szymborska (tab. 4), jedna z najwybitniejszych polskich poetek, zmarła w 2012 roku. Cztery kolejne miejsca, porównywalne pod względem liczby nadań, lecz niesięgające popularności naszej pierwszej kobiety noblistki w dziedzinie literatury, zajmują postaci reprezentujące przestrzeń społeczniczek, żołnierek i artystek. Popularnością cieszy się niezmiennie postać Ireny Sendlerowej, zmarłej w 2008 roku

7 www.gdynaukajestkobieta.amu.edu.pl/o-projekcie/ (dostęp: 1 sierpnia 2023).

działaczki społecznej i charytatywnej, zaangażowanej w niesienie pomocy Żydom w czasie II wojny światowej, sanitariuszki w powstaniu warszawskim, kandydatki do Pokojowej Nagrody Nobla. Nieco tylko mniej nadań honoruje osobę Agnieszki Osieckiej, autorki tekstów piosenek, poetki, dziennikarki, głównej bohaterki serialu biograficznego, który miał swoją premierę w 2020 roku, co niewątpliwie wpłynęło na zwiększenie liczby nadawanych po tym okresie urbanimów. Czołówkę nadań zamykają Danuta Siedzikówna⁸ „Inka” (w liczbie 10), pomorska sanitariuszka, skazana przez komunistów na śmierć w 1946 roku na podstawie wyroku sądowego, który w 1991 roku został unieważniony, oraz Eliza Orzeszkowa (powoływana na patronkę 9-krotnie). Popularnością nadań cieszą się także postaci historyczne, a wśród nich Anna Jagiellonka (córka Zygmunta Starego i Bony Sforzy, królowa Polski) oraz królowa Jadwiga (pierwsza żona Władysława Jagiełły, wyniesiona na ołtarze królowa Polski), otwierając drogę do kolejnych tego typu motywacji nazewniczych dla takich postaci, jak: księżna Dobrawa, królowa Marysienka, królowa Bona (po 4 nadania). Należy podkreślić, że pośród nadań upamiętniających osoby zmarłe w 1. i 2. połowie XX wieku niezmienną popularność utrzymują nadania klasyczne, tj. honorujące nazwiska znanych polskich literatek: Zofii Nałkowskiej, Marii Konopnickiej (po 6 nadań), Marii Dąbrowskiej (4 nadania), Gabrieli Zapolskiej (3 nadania), oraz reprezentantki kaskaderów literatury – Haliny Poświatowskiej (4 nadania). Nieco mniejsze zainteresowanie budzą plateonimy od imion świętych, lecz pośród nich zwraca uwagę popularność św. Rity, patronki od spraw beznadziejnych. Ten rejestr dopełnia nazwisko naszej drugiej noblistki – Marii Skłodowskiej-Curie (5 nadań), która była na pierwszym miejscu rankingu najpopularniejszych patronek w 12 największych miastach do 2018 roku w liczbie 14 mianowań (Walkowiak 2018: 345–346; tab. 2) i na czwartym miejscu w łącznej liczbie wszystkich istniejących ginekonicznych ulic w Polsce na rok 2018 (Walkowiak 2018: 344).

Porównując oba wykazy (najnowszy, obejmujący lata 2018–2022, z wykazem sporządzonym dla 12 największych miast Polski z 2018 roku), można stwierdzić znaczną zmianę motywacyjną polegającą na rosnącej popularności nazw upamiętniających Wisławę Szymborską w ostatnim czasie. W czołówce utrzymują się również nazwy honorujące takie postaci, jak: królowa Jadwiga⁹ (13 nadań), Dąbrówka (10 nadań), Bona (6 nadań), co oznacza, że należą obecnie do stałego repertuaru feminonimów. Zaliczyć do niego należy przedstawicielki literatury polskiej: Elizę Orzeszkową (12 nadań), Marię Konopnicką, Zofię Nałkowską (po 11 nadań), Gabrielę Zapolską (10 nadań) i Marię Dąbrowską (7 nadań). Nadal w panteonie znajduje się postać Emilii Plater, lecz w porównaniu z 2018 rokiem jej popularność spadła. Drugą postacią rzadziej upamiętnianą jest Anna Walentynowicz. Jeśli chodzi o motywacje imionami bohaterek literackich, nadal postacią Telimeny wiedzie prym. Zniknęły ze zbioru najpopularniejszych patronek (obliczanych dla 12 największych miast Polski) postaci literackie: Wanda, Grażyna, Balladyna, Świtezianka. Ich miejsce zajęły: Calineczka, Jagienka, Ania z Zielonego Wzgórza.

8 To postać spopularyzowana przez spektakl telewizyjny *Inka 1946* z 2006 roku.

9 Wszystkie dane w tym akapicie odnoszą się do liczby ulic według stanu na styczeń 2018 roku (Walkowiak 2018).

Tabela 4. Ranking najpopularniejszych patronek

LICZBA WYSTĄPIEŃ	NAZWISKO	OBSZAR DZIAŁALNOŚCI
41	Wisława Szymborska	poetka
13	Irena Sendlerowa	działaczka społeczna
11	Agnieszka Osiecka	poetka
10	Danuta Siedzikówna „Inka”	żołnierka
9	Eliza Orzeszkowa	pisarka
7	Anna Jagiellonka	królowa
7	królowa Jadwiga	królowa
6	Zofia Nałkowska	pisarka
6	Maria Konopnicka	poetka, nowelistka
5	Maria Skłodowska-Curie	chemiczka
5	św. Rita	święta
4	Irena Szewińska	lekkoatletka
4	Wanda Chotomska	literatka
4	księżna Dobrawa (Dąbrówka)	księżna
4	królowa Marysienka	królowa
4	św. Anna	święta
4	św. Barbara	święta
4	Maria Dąbrowska	pisarka
4	Anna Jantar	piosenkarka
4	Halina Poświatowska	poetka
4	królowa Bona	królowa
3	Maria Dulębianka	malarka, pisarka
3	św. Kinga	święta
3	Olga Jackowska „Kora”	piosenkarka
3	Calineczka	bohaterka literacka
3	Ewa Demarczyk	piosenkarka
3	Halina Konopacka	lekkoatletka

LICZBA WYSTĄPIEŃ	NAZWISKO	OBSZAR DZIAŁALNOŚCI
3	Gabriela Zapolska	pisarka
3	Alina Szapocznikow	rzeźbiarka
3	św. Faustyna Kowalska	święta
2	Anna Walentynowicz	działaczka polityczna
2	Florentyna	motywowana imieniem nazwa firmy
2	gen. Maria Wittek	generał WP
2	Grażyna Bacewicz	kompozytorka, skrzypaczka
2	św. Matka Teresa z Kalkuty	święta
2	Laura	motywowana imieniem nazwa firmy
2	Telimena	bohaterka literacka
2	Weronika Kumko	społeczniczka
2	Zofia Kuratowska	lekarka
2	Jagienka	bohaterka literacka
2	Ania z Zielonego Wzgórza	bohaterka literacka
2	bł. Maria Karłowska	błogosławiona
2	Aleksandra Piłsudska	działaczka polityczna
2	Helena	imię
2	Zuzanna	imię
2	Irena Jarocka	piosenkarka
2	bł. Karolina Kózkówna	błogosławiona
2	Emilia Plater	działaczka polityczna
2	Magdalena Abakanowicz	rzeźbiarka
2	św. Łucja	święta
2	Sue Ryder	działaczka charytatywna, polityczna

Biorąc pod uwagę zbiór najpopularniejszych patronek u podstaw wszystkich nazw polskich ulic do 2018 roku, o jakim pisała J.B. Walkowiak (2018: 344), należy powiedzieć, że rezerwuar patronek w zasadzie się nie zmienił. Należy do niego 10 powtarzających się postaci, które tu podajemy (za J.B. Walkowiak) według stopnia upowszechnienia: M. Konopnicka, E. Orzeszkowa, królowa Jadwiga, M. Skłodowska-Curie, M. Dąbrowska, Z. Nałkowska, E. Plater, G. Zapolska,

księżna Dąbrówka i W. Szymborska. Znajdują się wśród nich autorki lektur szkolnych. Być może lista pozycji lekturowych w pewnym zakresie wpływa na proces honorowania osób. Trzy z wymienionych wyżej postaci ze względu na powtarzalność nadań urosły do rangi symboli: E. Plater, M. Skłodowska-Curie oraz Dąbrówka, pierwsza polska władczyni, żona Mieszka I.

2.3. Porównanie ogólne

Porównując dane z ostatnich 4 lat z materiałem J.B. Walkowiak (2018) obejmującym nazwy z 12 polskich miast najliczniejszych pod względem liczby ulic z końca 2017 roku, można powiedzieć, że mamy do czynienia ze wzrostem rzędu 5 punktów procentowych (z 11 procent do 16 procent) w zakresie łącznej liczby plateonimów od imion i nazwisk kobiet w odniesieniu do nazw o patronach osobowych, a zatem okazuje się, że jesteśmy świadkami zmiany w procesie nadawania nowych urbanonimów pamiątkowych.

Różnice uwidaczniają się także w wewnętrznych porównaniach uwzględniających poszczególne grupy motywacyjne, ponieważ zwraca uwagę dwukrotny wzrost odsetka nadań dla nazw pochodzących od określeń postaci historycznych – z poziomu niespełna 8 procent do ponad 16 procent.

Wśród nadań od postaci historycznych zauważalny jest wzrost odsetka indywidualnych patronek świeckich (z 7,3 procent do niespełna 16 procent) i spadek odsetka plateonimów upamiętniających żeńskie osoby z przestrzeni sakralnej (z niespełna 27 procent do poziomu poniżej 20 procent). Widać też nieznaczny wzrost nadań dla nazw motywowanych patronkami fikcyjnymi: z blisko 39 procent do niespełna 42 procent. Wśród nich pojawiają się bohaterki powieści H. Sienkiewicza (Jagienka, Hajduczek, Helena Kurcewiczówna), utworów A. Mickiewicza (Telimena, panna Zosia), a także inne bohaterki, w tym legend i bajek dla dzieci (Rzepicha, Czerwony Kapturek, Mała Syrenka, Calineczka, Królowa Śniegu, Pszczółka Maja, Ania z Zielonego Wzgórza, Babcia na Jabłoni), oraz boginie mitologiczne (Artemida, Atena). Ten ostatni model jest bogato reprezentowany w urbanonimii włoskiej (Gałkowski 2020: 19).

Pośród żeńskich nazw patronalnych zaczyna upowszechniać się model plateonimów odimiennych, którego pierwowzorem są najstarsze nazwy tzw. hagiograficzne, a następnie określenia od imion starsłowiańskich typu: Dobromiły, Ludmiły, Zdzisławy, również nazwy desakralizowane w okresie komunizmu oraz o proveniencji literackiej (Grażyny, Wandy, Kubusia Puchatka¹⁰). Ich współczesny odpowiednik ma motywację w pełni świecką (Mirabella, Małgorzata, Anna, Zuzanna, Marianna). Zdaniem Artura Gałkowskiego (2020: 17–18) realizują one (nieznany we włoskiej urbanonimii) model nazw o nieosobowej referencji – (*im*)*personal female reference* – pozwalający na upamiętnianie „kobiet bez twarzy”. Należy dodać, że mogą wśród nich znaleźć się też określenia przeniesione z nazw pobliskich firm (*Florentyna, Laura*).

Zaobserwowane zmiany zachodzące wewnątrz porównywanych grup żeńskich nazw ulic sugerują, że nie tylko sukcesywnie wzrasta ich odsetek w porównaniu z nadaniami upamiętniającymi patronów męskich, lecz także nieznacznie zmienia się katalog przywoływanych

10 Pierwsze nazwy od imion bohaterów bajek nadano w latach powojennych w Warszawie. Kolejne pojawiły się w Polsce w latach 70. XX stulecia, m.in. w Poznaniu (Rutkiewicz-Hanczewska 2016).

osób na korzyść patronów świeckich zarówno historycznych, jak i fikcyjnych, osób aktywnie uczestniczących w życiu społecznym i obyczajowym.

3. Podsumowanie

Odpowiadając na zawarte w tytule artykułu pytanie, można skonstatować, że we współczesnej polskiej plateonimii mamy do czynienia z kontynuacją zapoczątkowanej w drugiej dekadzie XXI wieku zmiany nazewniczej wywołanej czynnikami zewnętrznymi o charakterze kulturowo-społecznym, tj. zauważeniem nierównowagi w systemie imienniczym ulic pamiątkowych motywowanych w głównej mierze nazwiskami mężczyzn. Oznacza to, że z całą pewnością należy mówić raczej o ewolucji aniżeli stagnacji, chociaż tempo przyrostu nazw z żeńskimi patronami u podstaw nie jest imponujące.

Zmiana nie dotyczy transformacji w zakresie modeli nazewniczych, jakie ukształtowały się w XIX wieku, lecz tylko rodzaju patronów ze względu na ich płeć. Przemiany społeczno-polityczne, a zatem czynniki pozajęzykowe, stworzyły bardzo dogodną sytuację do jej intensyfikacji. Niestety nie wykorzystano w tym celu możliwości przemianowywania ulic po 1989 roku w związku z procesem ich dekomunizacji (Różycki 2019: 168). Nie zmieniła tego układu także ustawa dekomunizacyjna z 2016 roku, dająca zielone światło dla renominacji i powoływania nowych plateonimów uwzględniających na przykład patronów żeńskich. W tej sytuacji argument społeczno-obyczajowy w dyskusji o nierównowadze i niesprawiedliwości nazewniczej odchodzi w zapomnienie. Od dawna bowiem rola kobiety nie ogranicza się do opieki nad dziećmi i ogniskiem domowym, a mimo to jej pozycja w kontekście badań nad nazwami nadal jest pomniejszana i pomijana.

Podobnie jak przemianowywanie ulic w związku z dekomunizacją, tak i nowo powstające ginekonimiczne plateonimy dają społecznościom, w których one funkcjonują, możliwość rewizji własnej tożsamości (zob. Różycki 2019: 169). Ta weryfikacja jest zdecydowanie odważniejsza (silniejsza) w porównaniu z dekomunizowanymi nazwami ulic z początku tego procesu, ponieważ samo zjawisko nawiązywania do małych ojczyzn stało się silniejsze i wyraźniejsze w początkach XXI stulecia. Można nawet postawić tezę, że przyrost plateonimów upamiętniających kobiety mógł zostać zapoczątkowany właśnie w takiej sytuacji, kiedy patronem ulicy, skweru, parku czy placu mogła zostać osoba nienależąca do ogólnonarodowego, utrwalonego w zbiorowej świadomości panteonu, słowem – mniej znana. Z powodów społeczno-kulturowych o wielu kobietach nie pisano, nie dając im szansy na zaistnienie w przestrzeni publicznej. Ich odwaga i poświęcenie przechodziły niepostrzeżenie. Wartością w przeszłości byli bowiem mężczyźni zasłużeni na polu realnej bitwy, oddający życie w głośnych sprawach. Ponieważ niejako odgórnie przyjęty kanon postaw i wartości (narodowy wieszcz, bohater ginący w służbie narodu, znany wynalazca, męczennik) się zmienił, można było zwrócić uwagę na wartości symbolizowane przez osoby (w tym wypadku kobiety) wyróżniające się lokalnie. Jak widać, te okoliczności nie wpłynęły w znaczącym stopniu na zrównoważenie pozycji kobiety i mężczyzny na sztydach ulicznych. Współczesna moda na patronów ściśle powiązanych z daną, rozumianą bardzo wąsko, społecznością nie przyczyniła się zbytnio do wydobycia nazwisk

kobiet z określonych grup etniczno-społecznych, lokalnych ojczyzn, poszczególnych miast czy wsi (por. Górny i in. 2022: 40).

W walce o pozycję kobiet w przestrzeni nazewniczej ważne okazują się wszakże inicjatywy odgórne (samorządowe), motywowane przemianami obyczajowymi i dążeniem do równouprawnienia. Przyszłość dopiero pokaże, czy przyniosą one oczekiwany skutek.

Bibliografia

- Berg L.D., Vuolteenaho J. 2016: *Critical toponymies. The contested politics of place naming*, Routledge, London–New York.
- Gałkowski A. 2020: *Feminine urbanonymy in Polish and Italian linguistic landscapes*, „Lege Artis. Language yesterday, today, tomorrow”, t. 5, nr 1, s. 2–53.
- Górny K., Górna A., Szczepański J., Sienica A. 2022: *Patriarchat nazewniczy – zmaskulinizowany krajobraz symboliczny polskich mniejszych miast*, „Prace i Studia Geograficzne”, t. 67, nr 1, s. 25–44.
- Górzynski M. 2009: *Zabytki miasta Turku i powiatu tureckiego*, Bibliotheca Turkoviana, Turek.
- Handke K. 1997: *Przemiany w polskim nazewnictwie miejskim ostatniego półwiecza jako obraz działań pragmatycznych*, [w:] *Rozważania i analizy językoznawcze. Wybór prac wydanych z okazji 65. urodzin Autorki*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa, s. 469–476.
- Handke K. 2004: *Nazewnictwo miejskie – składnik edukacji społecznej*, [w:] R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 89–97.
- Karplukówna M. 1955: *Polskie nazwy miejscowe od imion kobiecych*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” I, s. 111–161.
- Lisocka-Jaegermann B. 2016: *Geografia wobec krytycznej teorii społecznej: doświadczenia i perspektywy. Czy w Polsce potrzebujemy geografii krytycznej*, [w:] W. Maik, A. Suliborski, M. Wójcik (red.), *Podstawowe idee i koncepcje geografii*, t. 9: *Nowe i stare perspektywy i ujęcia w geografii na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 141–158.
- Malec M. 2001: *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków.
- Rose-Redwood R., Alderman D., Azaryahu M. (red.) 2020: *The political life of urban streetscapes*, Routledge, London–New York.
- Różycki B. 2019: *Przemianowywanie ulic w Polsce 1989–2016. Charakterystyka zagadnienia*, [w:] A. Dubicki, M. Reksć, A. Sepkowski (red.), *W kręgu wyobrażeń zbiorowych. Polityka, władza, społeczeństwo*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 145–172.
- Rutkiewicz-Hanczewska M. 2013: *Genologia onimiczna. Nazwa własna w płaszczyźnie motywacyjno-komunikatywnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Rutkiewicz-Hanczewska M. 2016: *Literatura i literackość w nazewniczym krajobrazie Poznania*, [w:] J. Borowczyk, L. Marzec, Z. Kopeć (red.), *Poznań pisarek i pisarzy. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej z okazji Jubileuszu 45-lecia Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań, s. 341–355.
- Rzetelska-Feleszko E. 2000: *Ślady kultu świętych w nazwach miejscowych typu Święty Wojciech*, „Folia Onomastica Croatica”, nr 9, s. 143–159.
- Skowronek K. 2019: *Antropologia feministyczna i historia kobiet a onomastyka – miejsca wspólne (na przykładzie chrześcijańskich imion żeńskich obecnych w nazwach miejscowych)*, „Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, t. 14, s. 218–234.
- Walkowiak J.B. 2018: *Female street namesakes in selected Polish cities*, „Mitteilungen der Österreichischen Geographischen Gesellschaft”, nr 160, s. 331–350.
- Walkowiak J.B., Rutkiewicz-Hanczewska M. 2022: *Nazwa w poszukiwaniu obiektu, czyli o nowej tendencji w nazewnictwie polskich miast ze szczególnym uwzględnieniem urbanonimii Poznania*, [w:] M. Rutkiewicz-Hanczewska, J.B. Walkowiak (red.), *Wielkopolska nazwami opisana*, t. 2, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań, s. 60–78.

Summary

Female namesakes of Polish streets named in the years 2018–2022: stagnation or change?

Keywords: street names, women, commemorative names, namesakes, critical toponymy.

The article aims to assess the rate of increase in the number of street names motivated by female figures, based on the analysis of 3,329 hodonyms entered into the TERYT database in the years 2018–2022. The collected data was juxtaposed against the data from a pilot study published in 2018, covering twelve Polish cities with the largest number of streets, which can be treated as a representative research sample. Our results clearly indicate an increase in the dynamics of creating street names based on women's names (from 11% to nearly 16%). Undoubtedly, the factors conducive to the formation of feminine hodonyms are cultural and social, i.e. gender balance policy, concern for parity in the contemporary socio-political space, as well as the 100th anniversary of granting voting rights to women, marked by the Polish parliament declaring the year 2018 as the Year of Women. Our analysis also shows an increase of historical namesakes, especially of the secular ones (at the expense of those with religious motivation, such as saints). The top ten positions of the female pantheon remain rather stable and dominated by the literary profession (Maria Konopnicka, Eliza Orzeszkowa, Zofia Nałkowska, Maria Dąbrowska); there is, however, a marked rise in the ranking of poet Wisława Szymborska, the 1996 Nobel Prize winner.